Ner 100. ROK 1841. PONIEDZIAŁEK 3 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Znalezienie S. Krzyża.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Swiętosława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 4" 718	+ 100 4	3" 59	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
30	2	4, 662	+ 16,- 8	3, 01	Północny mocny	,,	Deszcz
	10	6, 236	+ 7, 3	2, 35	Pn Wschodni średni	,,	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 30 Kwietnia do dnia 1 Maja.

Rengsdorff Jan Wilhelm ob., Blaski Alexander, z Polski; — Krasiński Leopold hr., Liewen baron pułk. ces. ross., Starck kapitan ces. ross., Petitpiere Etienne, z Galicyi; — Bolze Filip, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Pruszak Konstanty ob., Starck kapitan ces. ross., Lieven baron pułk. ces. ross., do Polski; — Małachowski Stanisław ob., Starowicjski Franciszek ob., Stadnicki Antoni hr., do Galicyi; — Brzostowski Karol ob., Glasser Edward, do Pruss.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z WCZORAJSZEJ POCZTY.

— *Paryż 21 Kwietnia.* —

Według programu uroczystości z powodu chrztu hrabi Paryża rozpoczną się z d. 1 maja i trwać będą przez dni 6 z nadzwyczajną okazałością i przepychem.

Z najnowszych depeszy telegrafiicznych dowiadujemy się, że tegoroczna wyprawa przeciw Abd-el-Kaderowi, na samym wstępie różnych doznaje przeciwności poniosła już niejakie klęski, nie najpomyślniejszy koniec wróżące, w odwrocie bowiem jednéj dywizyi z Medeah jenerał Changarnier po trzy kroć musiał stawić czoło nieprzyjacielowi ze wszech stron go otaczającemu; w ostatniéj potyczce został w prawą łopatkę mocno raniony; że jednak strzał z rany zdołano zaraz wyjąć, mógł jenerał bez przerwy brygadą dowodzić.

— *Londyn 20 Kwietnia.* —

Commodor Napier doznał bardzo swietnego przyjęcia po powrocie z wyprawy przeciw Mehmedowi Alemu, którego wystawia jako bardzo usposobionego i jenialnego człowieka, do uszczęśliwienia Egiptu upowszechnieniem oświaty Europejskiéj przez niego tam zaprowadzonéj.

— *Konstantynopol 7 Kwietnia.* —

Pomimo złożenia z urzędu ministerstwa Reszyda i Fethi Achmeda paszów zostali oni zaproszeni przez Wielkiego Wezyra co uważają za dobry znak, że nie wypadli jeszcze zupełnie z łaski sułtana.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Paryż* 16 *Kwietnia.* —

Siecle bierze za przedmiot niezmiernie żywego ataku wymierzonego przeciw gabinetowi 29 października, artykuł dziennika *Temps* który umieściliśmy onegdaj, w przedmiocie powrotu Francyi do rady mocarstw. Dziennik ten wyrzuca panu Guizot, że piérwéj niż przyjął wydział, przyrzekł swoim przyjaciołom utrzymać *casum belli* oznaczony notą z dnia 8 października i cofnąć się jeśliby chciano żeby uległ. Daléj *Siecle* przedstawia obraz uniżenia Francyi i tak kończy: »Musi być koniec tym niegodnym krokom! podobny rząd który niedoprowadzi do trwałości, do spoczynku, ale do zniszczenia, nie jest dla Francyi.

— *Egipt.* —

Times zawiera doniesienia z Alexandryi następującéj treści. W pałacu wielkie sprawiły wrażenie raporta Beni Om, szeryfa Mekki. Donosi on Mehmedowi Ali, że nie znany jakiś człowiek, który mianuje się imanem (duchownym) zapowiedzianego przez Mahometa Mehdi. zjawił się w Yemen i zebrał nader licznych stronników. Głosi on tylko koran w pierwotnéj jego czystości i czyni cuda w imieniu Mehdi, i tak naprzykład, kto z ufnością spojrzy w jego jeden albo drugi rękaw, zobaczy Mekkę albo Medynę. Liczy on już około 35,000 stronników, odbija srebrne półpiastry (40 na dolar) z napisem: »Imaum el Berrein vel Bahrein Imaum el Muntazar Mohamed Mehdi, to jest: Imau dwóch krajów i dwoch mórz, iman na którego czeka Mohamed Medhi. Szeryf przesłał Mehmedowi Ali taki jeden pieniądz. Mehmed Ali udaje, że przyjmuje to doniesienie bardzo lekko jako pomięszanie bajki i fanatyzmu; ale inaczéj rzecz się ma z dobremi muzułmanami. Uważają oni to doniesienie za nader ważne, ponieważ aż nadto dobrze znają przepowiednią o Mehdi i jego przybyciu dla dopełnienia praw i przygotowania tysiącoletniego państwa. El Hadiszi Szeryf, (to jest pisma apostoła Machometa, Omara, Abukir, Osmana i Asap) obszernie mówią o tym mężu. Słowem wszystkie sekty mahometańskie zdają się być gotowemi połączyć się w zaufaniu w nim i w oczekiwaniu, że wypełni rozkaz Allaha i dopełni sławę Mahometa który podobno sam ma powrócić w osobie tego Mehdi. Mehdi ma wystąpić w Mekce, w 40 roku swego życia, powoła wiernych pod swoje chorągwie, i uda się do Jeruzalem, gdzie będzie panował w potędze i sławie, i wymierzał sprawiedliwość na całą ziemię, przez siedm lub dziewięć lat. Po upływie tego czasu powstanie Deszail, (antychryst mahometański), wystąpi przeciw niemu z wielkiém wojskiem i dojdzie aż do Eluadi (wioska niedaleko Betleem). Wtedy 70,000 aniołów zsłąpi z nieba pod Damaszkiem dla uwolnienia Mehdi. To wojsko aniołów pobije i zniszczy zupełnie Deszaila, Wtedy wszystkie narody na ziemi uznają boską powagę Mehdi, żydzi, chrześcianie i poganie zostaną nawróconemi i rozpocznie się tysięco-letnie panowanie. Czytelnicy uważać to będą za dzieciństwo i dziwić się jakim sposobem mogło się zebrać 35,000 ludzi wierzących w takie baśnie, ale u arabów rzecz się ma inaczéj. Szery, Mekki który w sprawach religijnych wyższą ma powagę niż sułtan, w raporcie swoim nie przemawia z lekce ważeniem o tym wypadku; wie on, że państwo arabskie ugruntowane jest na podobném awanturniczém przedsięwzięciu, które także oparte było na przepowiedniach żydowskich i chrześciańskich, wie on, że 35,000 arabów może wszystko zdziałać co da się uczynić za pomocą rąk i broni. Nie wspomina on czy wehabici należą do téj gromady, ale bez wątpienia muszą oni do tego należeć, bo chociaż Mehmed Ali w licznych zaciętych walkach złamał potęgę téj sekty, jednakże ich religijne zdania zawsze w Arabii bardzo są rozszerzone, i uważają ich tam za purytanów alkoranu. Mają oni także licznych stronników w Egipcie, mianowicie w Kairo a nawet i tu w Alexandryi znalazłby się niejeden z skłonnych do uwierzenia i pójścia na ślepo za śmiałym dowódzcą.

TRAKTAT 15 LIPCA

(Dokończenie.)

Nikt we Francyi nie spodziewał się tego wypadku. — Pan Guizot który był wówczas ambasadorem w Londynie jeszcze dnia 14 lipca to jest dniem przed podpisaniem traktatu londyńskiego pisał do pana Thiers radząc cierpliwość i umiarkowanie. — Pan Guizot powinien był wiedzieć o wszystkiem, powinien był od dawna uprzedzić gabinet o toczących się układach. Błędem było pana Thiers że zostawił na téj posadzie swego politycznego przeciwnika. Na kilka tygodni przed podpisaniem traktatu, bank Angielski pożyczył od francuzkiego znaczne summy. Pan Thiers zażądał wydania drogich Francyi zwłok bohatera, Anglia natychmiast uczyniła zadosyć temu wezwaniu. Zdawało się że nigdy lepsza harmonia nie panowała między temi dwoma mocarstwami. Tem więc

większe wrażenie sprawiła ta wiadomość, ile że nie była spodziewaną. — W jednéj chwili Francya widziała się odosobnioną od Europy i zostawioną sobie saméj. Wykluczono ją z narad wielkich mocarstw i pomimo jéj woli postanowiono zmusić do posłuszeństwa zuchwałego lennika. Dwie zostały jéj drogi, albo w milczeniu strawić obrazę i nie stawiać przeszkód w wykonaniu traktatu, albo żądać modyfikacyi traktatu londyńskiego, i żądanie to poprzeć w razie potrzeby orężem, to drugie to była wojna z całą Europą. — Gabinet ujrzał się w najdrażliwszém położeniu, zobaczmy jak pan Thiers w tych krytycznych czasach działał. Pan Thiers w tym traktacie widział obrażoną godność, honor, i interessa materyalne Francyi. Widział nie Nil, ale Ren zagrożony, widział Francyę samą jedną przeciw olbrzyméj koalicyi mocarstw. Pierwszą jego odpowiedzią na traktat, było powiększenie siły zbrojnéj. Nakazane zostały znakomite uzbrojenia. Pan Thiers wysłał gońców do Berlina i Wiédnia, celem wstrzymania ratyfikacyi. Ale na próżno, mocarstwa jednozgodnie i rozważnie działały, ratyfikacye nastąpiły; uzbrojenia z podwójną gorliwością nakazane. Pan Thiers chce ogólną liczbę wojska podnieść do miliona, chce uruchomić gwardyę narodową, chce z Paryża zrobić fortecę pierwszego rzędu; temi ogromnemi, temi kolosalnemi planami, zdaje mu się, że zdoła wstrzymać wykonanie traktatu, kiedy nie mógł zapobiedz ratyfikacyom. Z drugiéj strony wysyła posłańca do Mehmeda-Ali, zaleca mu umiarkowanie i radzi przychylić się do żądań mocarstw. Tym sposobem najlepiejby wyszedł z tego labiryntu, bo gdyby Mehmed-Ali poddał się dobrowolnie, Francya nie potrzebowałaby stawać w jego obronie. Lecz uparty starzec odrzuca rozsądne rady, trwa w niezachwianym uporze, będąc przekonanym, że jego upor spowoduje powszechną w Europie wojnę. Nie długo przy Syryjskich brzegach ukazuje się flota sprzymierzona, angielska, austryacka i turecka; Beirut jest pierwszą ofiarą. Gromy dział które ten pierwszy syryjski gród w perzynę obróciły, obiły się o Europę. Nie ma już wątpliwości, zniknęły płonne marzenia. Mocarstwa wykonają to, co postanowiły, ani ich wstrzyma i zastraszy groźny ton pana Thiersa. Na tę wiadomość, pan Thiers zwołuje izby. Gdyby był posłał do Alexandryi lub na brzegi Syryjskie flotę, kolizya byłaby niezawodnie nastąpiła. Nie mógł się odważyć na ten krok stanowczy bez upoważnienia izb i bez poradzenia się narodu. Izby zgromadzają się, pan Thiers chce w usta króla włożyć wyrazy tchnące wojną. Król nie chce przyjąść mowy przez ministrów ułożonéj, pan Thier ze wszystkiemi kolegami podaje się do dymissyi. — Polityka pana Thiers nie została przyjętą przez mądrego króla, który swoją energią i rzadką stałością utrzymał powszechny pokój i uwolnił Europę od klęsk wojny. Największy przeciwnik pana Thiersa, pan Guizot, stanął na czele nowego gabinetu. Pan Guizot w sprawie wschodniéj inną przyjął politykę. Postanowił Mehmeda zostawić w spaniałomyślności mocarstw i tylko pośrednio wpływać na jego korzyść. Uzbrojenia tylko do 500,000 kazał doprowadzić. Pan Guizot jest założycielem systemu, pokoju uzbrojonego, (Paix armée). Tym czasem armia i flota angielska zdobywała wszystkie miasta nadmorskie, a w dniu 4 listopada klucz Syryi, najwarowniejsza twierdza wschodu Akra, po kilkogodzinnem bombardowania, zamienioną została w kupę gruzów, i musiała się poddać. Zwycięzki lew zabłysnął na szczyście zdobytéj warowni, kilka okrętów Europejskich i kilka tysięcy wojska, wystarczyło do odebrania Syryi Mehmedowi. Tak przechwalona potęga Egipcyan znikła jak mara. Zbladły wawrzyny Ibrahima. — Napier ukazał się przed Alexandryą. Mehmed zostawiony sam sobie, opuszczony przez Francyę, któréj pomocy na próżno wzywał, z rozpaczą w sercu przyjął warunki traktatu londyńskiego, los swój wspaniałomyślności mocarstw i łasce sułtana powierzył. — Mocarstwa oceniając pokojem tchnący sposób myślenia pana Guizot, a z drugiéj strony litując się nad starcem, wstawiły się do sułtana o nadanie Mehmedowi dziedzicznego posiadania Egiptu. Sułtan przychylił się do tych życzeń mocarstw i dziedzictwo Egiptu Mehmedowi zapewnił, lecz tak ciężkie położył warunki, że Mehmed firmanu nadającego mu dziedzictwo, przyjąć nie chce.—Z pewnością jednak można twierdzić, że i ta ostatnia trudność będzie usuniętą, i że wkrótce odbierzemy wiadomość o zupełnem zakończeniu téj sprawy. — Taki jest treściwy obraz powodów zawarcia i wykonania tego traktatu, cel jego już jest dopięty, ale skutki które z niego wynikły, tak są ważne, tak wielkie, że jeszcze długo dadzą się czuć Europie. Traktat ten pod względem moralnym i materyalnem wywarł znakomity wpływ na cały stan polityczny Europy.— Obudziła się nienawiść między Anglią i Francyą. Dzienniki obu krajów zaczęły z sobą prowadzić wojnę zaciętą, a nawet deputowani francuzcy publicznie na trybunie w najgwałtowniejszych wyrazach powstawali na Anglią. Duch wojenny ogarnął całą Francyą. Pan Thiers za

pomocą swoich dzienników poruszył namiętności rewolucyjne. Ogromne uzbrojenia Francyi wywołały potrzebę podobnychże uzbrojeń w Niemczech. Stąd ogromne koszta. Prawie wszystkie mocarstwa musiały zaciągnąć nowe pożyczki.—Pan Guizot objąwszy ster rządu w najkrytycznicjszém położeniu, pomimo najbardziéj pokojem tchnącego sposobu myślenia, nie mógł zupełnie zaniechać systematu pana Thiers pod względem uzbrojeń; traktat jeszcze trwa, Francya jest jeszcze odosobniona; takie położenie wymaga imponującéj postawy.—P. Guizot więc doprowadził do skutku myśl swego poprzednika, i olbrzymi, niesłychany w dziejach świata plan obwarowania stolicy mającéj milion ludności, jest także wypływem traktatu Londyńskiego. Mehmed Ali-poniżony, utratą najbogatszéj prowincyi państwa osłabiony, nie odzyska już wpływu i znaczenia które wywierał na wschodzie.—Gwiazda jego zbladła — zachód jego życia nie jaśnieje już temi promieniami potęgi i sławy któremi się dotąd cieszył, Turcya odzyskaniem Syryi wzmocniona; opieką mocarstw wsparta, uwolniona od groźnego lennika, który ją przygniatał, nowe zacznie życie, i zwolna odzyszcze siły żywotne na których jéj teraz zbywa. Wpływ Francyi na wschodzie zupełnie zniszczony, natomiast przeważny wpływ Rossyi i Anglii w Alexandryi i Konstantynopolu zapewniony, — o to są skutki traktatu lipcowego.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 1892.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Upoważniony Rozporządzeniem Senatu Rządzącego z dnia 29 marca r. b. Nr. 1,734 Wydział zawiadomia publiczność; iż w dniu 4 maja r. b. w biórze jego odbędzie się licytacya *in plus* na dzierżawę przez lat trzy i miesięcy siedm od dnia 1 czerwca roku b. poczynając, poboru koszernego w całym obwodzie chrzanowskim, a to przez sekretne deklaracye, które do godziny drugiéj z południa przyjmowane będą, wedle formy dziennikami Rządowemi przepisanéj za *praetium liciti* ustanawia się czynsz roczny dotychczasowy to jest złp. 9684 a 1/10 onego część na *wadium* które nie wprzód w kassie głównéj winno być podług przepisów złożone; kaucya złożona być winna w gotowiźnie dwom ratom miesięcznym wyrównywająca lub fidejussoryczna legalna, czynsz z góry miesięcznie płaconym być ma. Inne warunki w biórze Wydziału Skarbowego w godzinach kancellaryjnych odczytane być mogą.

Kraków d. 17 kwietnia 1841 r.

KIEŁCZEWSKI.

(3r.) *Nowakowski* Sekr

Doniesienie prywatne.

Gdy dotąd wszelkie kupna płaciłem gotówką, niechcąc bynajmniejsza należytość nieuiszczoną została, uwiadamiam więc PP. kupców i rzemieślników, ażeby przed 10 maja r. b. zgłosili się do mnie, w pałacu Spiskim codziennie od godziny 9téj do 11téj zrana, dla udowodnienia swego żądania, w razie przepomnienia jakiéj należności, albowiem po tymże terminie sami sobie przypiszą winę, gdy wypłata nie nastąpi; to samo tyczy się także wszelkich obstalunków które choćby nie skończone były, powinny być oddane, gdyż nadal 11 maja począwszy tylko jedynie obowiązania się, kontraktem, umową napismie, lub rewersem mójm podpisem stwierdzone będe uważał zaobowiązujące, działo się w Krakowie dnia 15 maja 1841 r.

Maciej hr. *Starzyński.*

Doniesienie komendy Milicyjnéj.

1) Zawiadamia się Publiczność, że muzyka milicyjna, w każdy poniedziałek i piątek od 1 maja r. b. na plantach od małéj Wesoły, a w każdą środę w ogrodzie strzelców w godzinach po południowych, od 6 do 7½ grywać będzie.

2) Do służby żandarmeryi krajowéj potrzebne dwa konie wałachy maści karogniadéj, wzrostu miary od 15 do 16 wieku, od 5 do 6 lat. Cena jednego od rządu naznaczona złp. 540; ktoby miał chęć takowe dostawić, zechce się zgłosić do komendanta milicyi pod Nro 101 przy ulicy Grodzkiéj, a po uznaniu przez kommissyą za zdatne należytość od ręki zapłaconą mieć będzie

(2r.)